



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Władca i inni - mowa gestów w Imperium Romanum (I-III w.). Wybrane zagadnienia

Author: Agata A. Kluczek

Citation style: Kluczek Agata A. (2013). Władca i inni - mowa gestów w Imperium Romanum (I-III w.). Wybrane zagadnienia. W: R. Kulesza, J. Rzepka, M. Stępień, E. Szabat, M. Daszuta (red.), "Świat starożytny. Państwo i społeczeństwo" (S. 355-369). Warszawa : Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Władca i inni – mowa gestów w Imperium Romanum (I–III w.). Wybrane zagadnienia

Władca pozostaje w kontaktach z innymi. Jest wyodrębniony z ogółu, czyli innym przeciwstawiony, jednakże pozostaje nimi otoczony i bywa dla nich w pewnym sensie dostępny. Relacje te umieszczać można w kontekście swoistej widzialności władcy, na przykład koncepcji miejsca cesarza rzymskiego w państwie i społeczeństwie odzwierciedlonego w gestach władcy utrwalonych w „obrazach”, gestach ze swej definicji nakierowanych na innych. Taka propozycja ma oczywiście niewiele wspólnego zarówno z teorią gestu, jak i tegoż subtelnymi klasyfikacjami, sięgającymi w zakresie rzymskich odniesień głównie do nauki Kwintyliana, Cyserona bądź *Retoryki do Herenniusza*. Są one dyskutowane w licznych pracach¹, jednak – ponieważ tak rozumiane gesty przynależą przede wszystkim do sztuki krasomówczej oraz aktorskiego kunsztu² – na ogół w sposób niepowiązany z ideą polityczną i symboliką władzy imperialnej. Pozostają więc odległe od rozważanej przeze mnie propozycji. Właśnie w pryzmacie gestów, oddanych w wizerunkach cesarza, sytuuję zewnętrzne oznaki pozycji politycznej i mocy władców rzymskich, co implikuje traktowanie gestu, czyli ruchów ciała i jego postawy, jako samodzielnego określnika zjawisk i przemian ideologicznych.

Materia to obfita. Mnogość i doniosłość gestów cesarza wiązała się z wielością i ważnością jego ról oraz funkcji w państwie i społeczeństwie. Był obywatelem, konsulem, wodzem i wojownikiem, twórcą dynastii, najwyższym kapłanem, podopiecznym i współpracownikiem bogów, zwycięzcą i gwarantem pomyślności Imperium. W rozlicznych „obrazach” ukazywano go we wszystkich tych rolach, ich istotę sprowadzając do schematycznych, czasem jednak rozbudowanych, niekiedy konwencjonalnych, a czasem oryginalnych przedstawień³. Każdą z nich rozważać też można – jeśli chodzi o płaszczyznę seman-

¹ Np. Aldrete (1999); Corbell (2004).

² Por. Kocur (2005) 209–223.

³ Por. np. King (1999) 127–131.

tyczną – w kontekstach: funkcjonalnym, przestrzennym, instytucjonalnym, ustrojowym. Interakcje władca – inni, czyli cesarz a lud Rzymu, społeczności prowincjonalne, członkowie rodziny cesarskiej, oddziałów wojskowych, kolegów kapłańskich, obcy królowie, barbarzyńcy etc., tworzą obfity zbiór możliwości⁴, jakie dostarczały okazji do wykonywania rozmaitych gestów, wyrażających istotę owych relacji.

Dyskurs, który toczył się za pośrednictwem albo przy pomocy gestów między władcą a innymi, był – jak można wnioskować z doniesień autorów antycznych – praktyką mocno osadzoną w rzeczywistości polityczno-społecznej starożytnego Rzymu⁵, w niej bowiem oratorstwo, ale również – szerzej – tradycja oraz kultura intelektualna niektórych władców albo niekiedy po prostu sceneria, w jakiej dochodziło do kontaktu władcy z innymi, wpływały na obecność takiego elementu. Gestem można było wyrazić wiele. Służył porozumieniu władcy z ludem w czasie widowisk⁶, kiedy to cesarz przekomarzał się z widzami *voce et gestu*⁷. Z kolei w czasie innych „spotkań” z ludem panujący wyreżyserowanym lub może spontanicznym gestem ujawniali swój stosunek do spraw politycznych, starając się przeforsować własne plany⁸ albo zabiegając o poparcie dla swej osoby⁹. Jak krytykowano wykonywanie przez cesarza takich gestów, jakie przystoją pospółstwu¹⁰, tak wychwalano tego władcę, który umiał jako naturalne wzmocnienie słowa dobrać „oculos, vocem, manum commodares” (Plin. *Pan.* 71.6)¹¹. W tych sytuacjach, nieopisanych co prawda szczegółowo, ale bez wątpienia różnorodnych, cesarz jest raczej partnerem innych, a płaszczyzna, w której gest jako taki jest sytuowany, częstokroć przypomina raczej dialog niż relacje hierarchiczne, tym bardziej, że niejednokrotnie także lud swe uczucia i wolę oddawał gestami swych reprezentantów¹². Reguła wza-

⁴ Dotyczy to miejsca spotkań władcy i innych (np. *forum*, amfiteatr, cyrk, szerzej: *Urbs*), ich charakteru i rodzaju (np. *ludi*, *funus imperatoris*, *adventus*, *triumphus*, *processus consularis*), znaczenia mów. Por. np. Veyne (1976); Yavetz (1988); Benoist (2001) 249–259; także Hekster (2005) 157–176; Fejfer (2008) 375 o widzialności i dostępności władcy.

⁵ Np. Aldrete (1999) 89–92; Sumi (2005) 221–227.

⁶ Mart. *Sp.* 20.

⁷ Suet. *Tit.* 8.

⁸ Np. August, dążąc do zachowania swej ustawy małżeńskiej, gestem i mimiką starał się do niej przekonać, powołując się na przykład Germanika i wykorzystując w tym celu jego dzieci, por. Suet. *Aug.* 34; podobnie oponował przeciw pochlebstwu skierowanemu pod jego adresem, Suet. *Aug.* 53.

⁹ Np. sygnalizując palcami liczbę obiecywanych monet, co czynił Dydiusz Julianus – SHA, *Did. Iul.* 4.

¹⁰ Krytyka dotyczyła gestów wykonywanych lewą ręką, np. w odniesieniu do Klaudiusza – Suet. *Cl.* 21. 5; do Kommodusa – D.C. 74. 2. 2. Por. Quint. *Inst.* 11. 3. 114: „Manus sinistra numquam sola gestum recte facit”.

¹¹ To element pochwały Trajana; por. Plin. *Pan.* 4. 4; 67. 1.

¹² Np. gestami wyrażano stosunek do Galby, por. Suet. *Gal.* 13; do Kaliguli – D.C. 59. 13. 4. Aktorzy pokazywali gestami los bliskich Nerona i unaoczniali pozycję senatu – Suet. *Nero* 39, a cesarz analizował gesty i postawy senatorów i plebsu, szukając znaków niesubordynacji czy

jemności (bynajmniej nie równorzędności) wymiany gestów dotyczyła też relacji władcy rzymskiego z obcymi, w tym jednak przypadku w syntetyzującym oglądzie ze względu na różne gesty wykonywane przez obie strony wyraźniej, co jest naturalne, uwypukla się hierarchia, w której pierwsze miejsce należy do cesarza, podrzędne zaś do przedstawiciela pozarzymskiego świata¹³.

Moim szczególnym zainteresowaniem obejmuję gest wzniesionej prawicy, *dextra elata*. Zapewne od czasów najdawniejszych miał on wiele znaczeń, skupionych wokół prymarnego jego sensu, jakim było symbolizowanie siły i mocy¹⁴. Został on też zawłaszczony przez osoby wyposażone we władzę w starożytnym Rzymie. Po pewnych praktykach widocznych już w dobie republikańskiej, ewolucja trwająca w trzech pierwszych wiekach Cesarstwa na trwale związała go z osobą panującego. Współcześni badacze zwracają uwagę na szczególny wymiar tego gestu i podkreślają cezurę, jaką w odniesieniu do jego obecności w świecie rzymskim stanowił III w. Upatrują w geście wzniesionej prawej ręki element finalny procesów hieratyzacji wizerunku cesarskiego oraz ideologicznego wywyższenia osoby władcy (np. Richard Brilliant¹⁵) albo – już nie tak kategorycznie, bo równorzędne znaczenie przywiązują do innych atrybutów i zewnętrznych symboli autoprezentacji cesarza – co najmniej podkreślają ważność tego gestu, nadal wiążąc go z przekształceniami ideologicznymi władzy cesarskiej (np. Pierre Bastien¹⁶). Także Jean-Claude Schmitt, odnotowując już dla epoki średniowiecza obecność gestu uniesionej prawicy, pisze o jego starożytnych, politycznych konotacjach: „Estetyka italo-rzymska w coraz większym stopniu traktuje głowę i ręce jako odrębne elementy. To one nadają wizerunkowi indywidualność, to one decydują o jego statusie i czynią go czytelnym dla ludzi. [...] pojawiają się w IV w. nowości: wyizolowanie postaci cesarza ukazanego *en face* w hieratycznej pozie oraz gest prawej ręki zwróconej wewnętrzną stroną na zewnątrz tworzą nowy wzorzec przedstawiania niemal boskiego majestatu imperatora”¹⁷.

Motyw wzniesionej prawicy był popularny w ikonograficznych przedstawieniach władcy pochodzących z I–III stuleci. Bywał utrwalany w dziele plastycznym, czy to w monumencie wystawionym publicznie na forum, w świątyni lub pozostającym w jakiejś starożytnej kolekcji prywatnej¹⁸, czy też

dezaprobaty wobec siebie – D.C. 62. 15. 2. Inne były sytuacja i okoliczności dotyczące Marka Aureliusza, por. D.C. 72. 32. 1.

¹³ Odzwierciedla tę zależność np. gest Germanika, działającego w imieniu cesarza, nałożenia na głowę barbarzyńcy oznaki królewskiej – Tac. *Ann.* 2. 56. 2–3; albo hołd złożony przez barbarzyńców cesarzowi, por. Suet. *Cal.* 22. 2.

¹⁴ Por. L'Orange (1953) 153–165. O znaczeniu tego gestu w różnych kontekstach por. Koepfel (1969) 143, 192; Lehnert (1997) 150–156; Berrens (2004) 218; Fejfer (2008) 444.

¹⁵ Brilliant (1963), zwłaszcza 91 i 96, 208–211.

¹⁶ Bastien (1993) 559–572; por. Bastien (1987) 147–162; także L'Orange (1953) 139–153.

¹⁷ Schmitt (2006) 51.

¹⁸ Szerzej Pekáry (1985) 42–65.

w wizerunku panującego dostępnym grupie widzów odbiorców monet¹⁹. W przedstawieniach tych gest wzniesionej prawicy pojawia się w kilku konfiguracjach. Może być to:

- wyizolowana postać władcy kroczącego pieszo, stojącego lub jadącego na koniu,
- władca w wielofiguralnej scenie,
- popiersie władcy.

Od początku Cesarstwa odnaleźć można odziedziczone po tradycji republikańskiej przedstawienia władcy jako postaci stojącej, przybywającej konno, w otoczeniu innych ludzi. Dopiero w III w. posłużono się modelem cesarza ujętego w popiersiu, *en profil*, z uniesioną prawicą. Wtedy obraz taki, komentowany legendą SEVERI INVICTI AVG PII FIL, został zamieszczony na rewersach aureusów jednego z synów Septymiusza Sewera, Gety lub Karakalli²⁰. Elementy wyobrażenia, takie jak epitet *invictus* użyty w napisie oraz detal ikonograficzny w formie nakrycia głowy *corona radiata*, a także szersze tło, na jakim umieścić można tę emisję, zatem pobyt Sewerów na Wschodzie, ich znana predylekcja do kultów wschodnich, również wschodni rodowód Julii Domny, skłaniają badaczy do postrzegania w tym geście znaku charakterystycznego dla boga Sol, a w przedstawieniu rewersu – władcy z nim asymilowanego²¹. Powołują się na charakterystyczne przedstawienia owego boga, rozpowszechniane w sztuce figuralnej i w wyobrażeniach namonetnych, ukazujące postać z uniesioną prawicą, podczas gdy w lewej dzierżyć może glob lub bat. Właśnie w dobie rządów Sewerów takie przedstawienia tego boga wprowadzone zostały do ikonografii monet cesarskich²². Także późniejsze powtórzenia gestu w wizerunkach cesarzy zamieszczonych w wyobrażeniach monetarnych badacze

¹⁹ W mennictwie gest wzniesionej prawicy został włączony do katalogu wyróżników władcy, tu rzadko – inaczej niż w innych zabytkach – zdarzało się, by w ten sposób sportretowano „zwyyczajnego” Rzymianina, tam bowiem nie ma monopolizacji gestu przez panujących, zob. np. Reinach (1912) 35/4, 49/2, 175/1, 294/2; Brilliant (1963) fig. 4, 63, 65, 66 i 67; Fejfer (2008) fig. 135.

²⁰ 200–202 r., RIC 4/1 *Geta*, nr 21, pl. 14.5; BMCRE 5 *Geta*, nr 244–245, pl. 32. 18. Prawdopodobieństwo, że jest to Karakalla dopuszcza Brilliant (1963) 210, ale w opinii innych to Geta, portret bowiem przedstawia osobę młodszą niż Karakalla, napis rewersu kontynuuje napis awersu P SEPT GETA CAES PONT, Alföldi (1980) 225–226, Abb. 9; Bastien (1993) 559–560; Bergmann (1998) 271–272; Berrens (2004) 221. Symptomatycznym wyrazem niepewności jest stanowisko, jakie zajmuje L’Orange (1935) 97, Abb. 5a: Karakalla; L’Orange (1953) 143, fig. 100a: Geta.

²¹ L’Orange (1935) 95–98; L’Orange (1953) 143–145; Alföldi (1980) 225–226. Por. Halsberghe (1972) 40–41; Halsberghe (1984) 2182; Chiron-Mrozowska (1992) 9–10; Bastien (1993) 560–561; Bergmann (1998) 267–274.

²² RIC 4/1 *Sept. Sev.* nr 101, 115, 117, 217, 489, 492, 742, 744, 749; RIC 4/1 *Carac.* nr 245, 264, 281, 563. W mennictwie prowincjonalnym Sol z uniesioną prawicą pojawił się wcześniej, w czasach Antoninów, np. Waddington, Babelon, Reinach (1910) 409, nr 81 (Nicaea); SNG vAulock, nr 569 (Nikaia), nr 6212 (Pessinos), nr 8679 (Hierapolis-Kastabala); Gnechchi (1912) 2 *Faustina iun.*, nr 23, pl. 68.8. O ikonografii Słońca – L’Orange (1935) 86–114;

wiążą z aktualnością i wzrastaniem w III w. odniesień solarnych w polityce religijnej władców rzymskich. W konsekwencji w geście uniesionej prawicy dostrzegają gest solarny, który charakteryzuje imperatora, zbliżając go do bóstwa²³. Taki portret władcy zamieszczono na awersach monet prowincjonalnych bitych na rzymskim Wschodzie. Popularny był zwłaszcza w odniesieniu do czasów Sewerów, kiedy pokazano tak Karakallę²⁴, Elagabala²⁵, Sewera Aleksandra²⁶, ale także kobiety – Julię Paulę²⁷ i Julię Mezę²⁸. W latach następnych wzorzec taki był użytkowany w mennictwie prowincjonalnym Gordiana III²⁹ oraz Filipa Araba³⁰. W późniejszym czasie, już w 2. połowie stulecia popiersie władcy, w profilu, z uniesioną prawicą wprowadzone zostaje do wyobrażeń awersowych w mennictwie imperialnym. Lista tak sportretowanych cesarzy obejmuje w III w.: Galliena³¹, Postumusa³², Klaudiusza II³³, Aureliana³⁴, Probusa³⁵, Dioklecjana³⁶ oraz Maksymiana³⁷. Daje się przecież zauważyć, że nie był to w III w. motyw użytkowany często i regularnie.

L'Orange (1953) 143–153; Chiron-Mrozowska (1992) 1–24; Matern (2002) 99–121, 143–145; Berrens (2004) 213–218.

²³ Np. L'Orange (1953) 143–153; Berrens (2004) 218–228.

²⁴ SNG vAulock, nr 305 (Bithynium-Claudiopolis); L'Orange (1947) 112–117, fig. 83a = BMC *Galatia*, nr 44, pl. 17.13 (Hierapolis).

²⁵ SNG vAulock, nr 321 (Bithynium-Claudiopolis), 526 (Creteia-Flaviopolis); BMC *Arabia*, nr 77–78 (Edessa).

²⁶ SNG vAulock, nr 326–328 (Bithynium-Claudiopolis); por. Kraft (1972) pl. 101.20; SNG vAulock, nr 403 (Heraclea Pontica); BMC *Mysia*, nr 264, pl. 14.7 (Cyzicus) = Bastien (1994) pl. 88.4; Harl (1987) 155, przyp. 14 (Edessa).

²⁷ SNG vAulock, nr 527 (Creteia-Flaviopolis), nr 324–325 (Bithynium-Claudiopolis) = Kraft (1972) pl. 101.17. Por. też BMC *Paphlagonia*, nr 34, pl. 20.13 (Amastris).

²⁸ SNG vAulock, nr 322–323 (Bithynium-Claudiopolis), nr 7183; por. Kraft (1972) pl. 101.18 (Tios).

²⁹ AMNG I.1, nr 1098–1099 (Makrianopolis); AMNG I.2, nr 2314, pl. 5.5 (Odessos) = Bastien (1994) pl. 91.10; AMNG I.2, nr 3364, 3366, pl. 7.18 (Tomis) = Delbrueck (1940) 73, 213, pl. 3.12 = Bastien (1994) pl. 91.3.

³⁰ Harl (1987) 155, przyp. 14.

³¹ *Aurei i antoniniani*, Mediolan–Doyen (1987) 99–100, nr 8, 10; Göbl (2000) Tab. 33, nr 1138v–w, Taf. 89; Bastien (1994) pl. 102.1–2.

³² *Aurei i sestertii* – Delbrueck (1940) 132, 223, pl. 19.5; Bastien (1967) nr 116–123; RIC 5/2 *Post.*, nr 46; Schulte (1983) *Post.*, nr 9; Bastien (1994) pl. 110.3.

³³ *Antoniniani*, Mediolan–Huvelin (1980) nr 2–3.

³⁴ *Sestertii*, Rzym–Gnecchi (1912) 3 *Aurel.*, nr 13, pl. 156.11; RIC 5/1 *Aurel.*, nr 81; Göbl (1993) Tab. 14, nr 145b, Taf. 79.

³⁵ *Aureliani*, Lugdunum–Bastien (1976) nr 222, 237; Bastien (1994) pl. 123.4, 125.7; *aureliani* oraz medaliony Ticinum–Delbrueck (1940) 168, 172, 238, Beilage 9.28; RIC 5/2 *Pr.*, nr 348; Pegan (1980) 47–52; Bastien (1994) pl. 121.1; Estiot, Gysen (2004) 81–84, fig. 19, 21–22; Estiot (2006) 220 i pl. 8.35–36.

³⁶ *Aurei*, Siscia – Kent (1978) nr 581; *aureliani*, Lugdunum–Bastien (1972) nr 324; RIC 5/2 *Diocl.*, nr 28; *foliis*, Trewir–Bastien (1993) 566; Bastien (1994) pl. 133.13.

³⁷ *Aureliani*, Lugdunum–Bastien (1972) nr 388, 417.

Już jednak w I w. u progu rządów Flawiuszy odnaleźć można odzwierciedlony w ikonografii ślad programowego łączenia osoby władcy z siłą solar-
nego bóstwa³⁸. Odpowiednik bowiem dla ukazanej na rewersach denarów
stojącej postaci unoszącej prawicę, niewątpliwie cesarza, o czym informuje
legenda VESPASIANVS, tworzy popiersie *en face*, nienazwanego, ale rozpozna-
walnego w *corona radiata*, Słońca³⁹. Element ten sugeruje wpływy wschodnie
właściwe czasom Flawiuszy, związane zarówno z ich aktywnością, jak od niej
niezależne, jak np. silnie już osadzony wśród wojskowych kult Słońca, o czym
przekonuje także Tacytowa opowieść, jak to pod Kremoną w 69 r. legioniści
okrzykiem powitali wschodzące słońce⁴⁰. Skoncentrujmy się jednak na geście
cesarza ukazanego na rewersach monet. András Alföldi dostrzega w owym
wizerunku Wespazjana refleks marzeń o powrocie złotego wieku wraz z na-
staniem nowego władcy, którego wzniesiona ręka identyfikuje go ze zbawcą
świata⁴¹. Jean-Pierre Martin z kolei wyraźniej łączy sens emisji z dążeniami do
ideologicznego uprawomocnienia pozycji Wespazjana, zwycięzcy takiego, ja-
kim był August⁴². Nie był to nowy sposób portretowania panującego. Wes-
pazjan bowiem został ukazany w ikonografii w pozie użytkowanej w sztuce już
dla pierwszego princepsa. Dokumentują ją wczesne, tworzone około 30 r.
p.n.e., przedstawienia Oktawiana, który kroczy z uniesioną prawicą⁴³, a trwa-
łość modelu, w różnych jego odsłonach i wariantach, w dziejach sztuki pierw-
szych trzech wieków Cesarstwa poświadczają wyobrażenia w mennictwie, np.
Trajana⁴⁴ i Hadriana⁴⁵, jak również posągi brązowe, np. *statua pedester* wiążana
z Kaligulą⁴⁶, lub inne łączone z Trebonianem Gallem⁴⁷. Równie popularny

³⁸ Wspomnieć tu wypada o wcześniejszych pomysłach Nerona, np. o kolosalnym posągu cesarza, por. Anth. Pal. 9. 178; D.C. 62. 6. 2; Smith (2000) 536–538; Bergmann (1998) 133–230; a także Grimal (1971), 205–217; szerzej: Hijmans (1996) 115–150.

³⁹ Denary, 69/70 r., RIC 2 *Vesp.*, nr 28, pl. 1.2; BMCRE 2 *Vesp.*, nr 47, pl. 1.15. Popiersie Słońca w *corona radiata*, uchwyconego z profilu, pojawiło się potem w mennictwie Trajana obok napisu PARTHICO P M TR P COS VI P P SPQR, RIC 2 *Tr.*, nr 326–330, pl. 9.159; BMCRE 3 *Tr.*, nr 621–625, pl. 20.12–14. Związek między bóstwem solarnym a osobą dysponującą władzą wyrażano jednak już wcześniej, por. naga postać, w *corona radiata*, z łukiem i kołczanem, także z kaduceuszem i rogiem obfitości, ze stopą wspartą na globie, w ikonografii aureusów Marka Antoniusza, RRC, nr 494/5, pl. 59.1.

⁴⁰ Tac. *Hist.* 3. 24: „Undique clamor et orientem solem (ita in Syria mos est) tertiani salutavere”; por. Halsberghe (1972) 36; Bastien (1993) 561.

⁴¹ Alföldi (1980) 225.

⁴² Martin (2000) 298.

⁴³ *Denarii*, CAESAR DIVI F, 32–29 r. p.n.e., RIC 1² *Aug.* nr 253; BMCRE 1 *Aug.* nr 612; por. Brilliant (1963) 65–67; Zanker (1999) 61–63: monety wybite przed 31 r. p.n.e. Zob. też ikonografię rewersów denarów RIC 1² *Aug.*, nr 251; BMCRE 1 *Aug.* nr 609.

⁴⁴ *Aurei*, COS V P P SPQR OPTIMO PRINC, RIC 2 *Tr.*, nr 136; BMCRE 3 *Tr.* nr 347.

⁴⁵ Brązy, COS III P P, Gnechchi (1912) 3 *Adr.* nr 64, pl. 144. 11.

⁴⁶ Brilliant (1963) 57, fig. 2. 23.

⁴⁷ Felletti Maj (1958) 203, nr 260, pl. 36. 113; Brilliant (1963) 195, fig. 4. 87.

był model, w którym władcę unoszącego prawicę wyobrażano jako jeźdźca na koniu⁴⁸.

Gest uniesionej prawicy wydaje się oczywisty zwłaszcza jako element wielofiguralnych scen, w których oprócz władcy występują inne postacie mniej lub bardziej anonimowe. Względna obfitość postaci, a także – w przypadku monet – wystąpienie narracyjnych legend, nawiązujących np. do tematów *adlocutio* i *adventus*, pozwalają na bezpośrednie usytuowanie gestu w kontekście relacji władcy – inni. Najczęściej w wizerunkach takich cesarz bywa skonfrontowany z przedstawicielami armii, czyli jednego z „filarów pozycji panującego”⁴⁹. Klasyczne i popularne w odniesieniu do wielu władców na przestrzeni I–III stulecia stały się przedstawienia, przetwarzane w sztuce monumentalnej – to schemat użyty na przykład w reliefach kolumn Trajana⁵⁰ bądź Marka Aureliusza⁵¹ – i w mennictwie wielu władców, zwłaszcza na monetach z grupy tematycznej *adlocutio*⁵², gdzie cesarz przemawia do zebranych wojskowych lub ich pozdrawia, wówczas gest staje się łącznikiem między cesarzem a innymi. Relatywnie rzadsze są gesty uniesionej prawicy kierowane do „cywilnych” mieszkańców państwa. Wyróżniają się tu przedstawienia reprezentujące wiek Antoninów. Szczególne jest przedstawienie na brązach Trajana: cesarz zwraca się ku *viri togati*, scenerię tworzy Circus Maximus⁵³. Wyciągnięte dłonie obywateli – w odpowiedzi na gest cesarza – obrazują nierównomierność statusu, podporządkowanie innych władcy i jego rolę dobroczyńcy⁵⁴. Hadrian często ukazywany był w scenach cywilnej *adlocutio*: stoi na stopniach świątyni, a na-

⁴⁸ To dziedzictwo epoki wcześniejszej, np. doczekał się takiego pomnika konnego Sulla, RRC, nr 381/1a–b, pl. 48.22; App. BC 1. 97; por. Brilliant (1963) 47–48. W taki też sposób upamiętniony został pierwszy *princeps*, CAESAR DIVI F, RIC 1² Aug. nr 262, pl. 5; BMCRE 1 Aug. nr 594, 595, pl. 14.13; por. D.C. 53. 22. 1; Vell. 2. 61. 3; Mon. Anc. 4. 24; Brilliant (1963) 57; Zanker (1999) 46–48. Podobnie wielu innych władców, np. Domicjan – BMCRE 2 Domit. 406; por. Stat. Silv. 1. 1. 37; Mart. 8. 44. 7; Antonin Pius – RIC 3 Ant.P. nr 869; BMCRE 4 Ant. P. nr 1874, pl. 46. 1; Marek Aureliusz – Mir. Urbis Romae 41. Zachowane wyobrażenia władcy konno, z uniesioną prawicą, niekiedy przetwarzają istniejące niegdyś albo zachowane do dziś zabytki rzeźby, a czasem pozostają odrębnym cesarskim wizerunkiem albo po prostu wyrazem abstrakcyjnej kreacji panującego. Por. też Pekáry (1985) 84–87; Bergemann (1990) 6–8.

⁴⁹ Wyrażenie, jakiego użył Dąbrowa (1994) 105.

⁵⁰ Np. sceny x, xxvii, xlii, liv, lxxiii, por. Settis *et al.* (1988) tav. 14, 34, 65, 82, 124.

⁵¹ Np. sceny lxxxiii, xcv, xcix, por. Caprino *et al.* (1955) fig. 103, 115, 119.

⁵² Temat wprowadzony do mennictwa Kaliguli, ADLOCVT COH, RIC 1²Gaius, nr 32, 40, 48 *etc.*; BMCRE 1 Gaius, nr 33, 68. Monet podejmujących wątek *adlocutio* jest wiele w mennictwie I–III w., nie sposób ich tu wymieniać, por. indeksy w tomach RIC, s. v. *adlocutio*. Warto však wspomnieć, że schemat ikonograficzny władcy zwracającego się do zebranych podejmowały monety różnych typów, np. COH(ORT) PRAETOR SC, RIC 2 Hadr. nr 908–911; BMCRE 3 Hadr. * (497), pl. 93. 14; FID EXERC(IT) P M TR P XI IMP VII COS V PP (SC), RIC 3 Comm. nr 130, 468; BMCRE 4 Comm. nr 199–201, pl. 96. 3, nr 577–580, pl. 106. 9.

⁵³ Asy, *sestertii*, SPQR OPTIMO PRINCIPI (SC), RIC 2 Tr. nr 553–555; BMCRE 3 Tr. nr 827, pl. 30. 6.

⁵⁴ Por. Brilliant (1963) 107–108; Aldrete (1999) 94.

przeciw niego – grupa obywateli⁵⁵, albo w scenach *adventus*: stoi obok ołtarza, a po tegoż drugiej stronie – personifikacja „prowincji”⁵⁶. Wprowadzenie do przedstawień kolejnych – oprócz władcy – postaci wyostreza kontrasty między rządzącym a innymi, gest jako element dynamiczny na ogół przynależy cesarzowi, inni zazwyczaj pozostają pasywni i w tym sensie poddają się woli panującego. Innych obserwatorów gestu uniesionej prawicy pokazują wyobrażenia na Postumusowym sesterce⁵⁷ oraz Tacytowym medalionie⁵⁸. Tu również występuje grupa odbiorców gestu, wojskowych, ale imperatorowi asystuje, wieńcząc go, bogini Wiktoria. To wyraźnie inny kontekst, w jakim sytuowany jest gest cesarza, wyabstrahowany zostaje z planu naturalnego, „ludzkiego”, a uplasowany w sferach metaforycznych, „nadludzkich”.

Inaczej nieco jest w przypadku wspomnianych wizerunków wyizolowanej postaci władcy, jeźdźca lub piechura. Tu „inny” jest nieobecny. Brak widowni, czyli adresatów gestu *dextra elata*, ujmuje mu efektu wyłącznie „retorycznego”, ale raczej przydaje mu znamion gestu ostentacji wielkości portretowanej postaci. Do takiego wniosku wiodą wzmianki odnajdywane w literaturze antycznej.

Sami starożytni o geście *dextra elata* – w interesujących mnie kontekstach – pisali wprawdzie rzadko i dosyć lakonicznie, niemniej jednak w wymownych słowach. Trzeba tu zwrócić uwagę nie tyle na jego sens argumentu wzmacniającego moc słowa⁵⁹ albo pozdrowienia bogów podczas składania im ofiar lub modlitwy⁶⁰, ile na metaforę prawicy jako kategorii polityczno-społecznej wyrażającej co najmniej symbolicznie relacje władca – inni. W passusach czerpanych ze spuścizny pisarskiej kilku wieków temat prawicy funkcjonuje jako element literacki, niekiedy jest li tylko figurą retoryczną. Rzadziej antyczni autorzy, posługując się metaforą *dextra elata*, *magna manus* lub *ingens manus*, wplatają ów wątek w symbolikę władzy imperialnej albo w poetyckie kreacje konkretnych władców. Jednakże z tych rozproszonych fragmentów wyłania się ogólniejsze przekonanie, że prawa ręka, skinienie nią, jej uniesienie mogły oznaczać groźbę lub napomnienie⁶¹ albo – przeciwnie – być znakiem obdarzania bezpieczeństwem i pokojem⁶². Wzniesiona prawica staje się wyróżnikiem

⁵⁵ Np. *sestertii*, COS III S C, RIC 2 *Hadr.* nr 639–641; BMCRE 3 *Hadr.* nr 1309–1311, pl. 81. 10; por. Brilliant (1963) 134–135; Aldrete (1999) 49, 93 i fig. 18.

⁵⁶ Seria upamiętniająca *adventus* cesarza do krain i prowincji imperium rzymskiego, RIC 2 *Hadr.* nr 315–317, 319–320, 872–876, 878–907; BMCRE 3 *Hadr.* nr 786–792, 1628–1634, 1635–1671, pl. 62. 11–14, 91. 8–92. 10.

⁵⁷ ADLOCVTIO, Cohen (1995) 6 *Post.* nr 1: obok władcy Wiktoria i prefekt pretorianów; Delbrueck (1940) 132, 236; Brilliant (1963) 167, 169, fig. 4. 9: obok władcy dwie Wiktorie.

⁵⁸ ADLOCVTIO TACITI AVG, Gnechchi (1912) 2 *Tac.* nr 2, pl. 118. 1.

⁵⁹ Cic. *de Orat.* 3. 59. 220; Apul. *Met.* 2. 21.

⁶⁰ Unoszono przy tym palec wskazujący, Apul. *Met.* 4. 28; por. Suet. *Aug.* 80: *digitus salutaris*.

⁶¹ Por. Quint. *Inst.* 11. 13. 103.

⁶² Por. Stat. *Silv.* 1. 1. 37; Procop. *Aed.* 1. 2. 12.

wielkości i mocy tego, kto nią włada⁶³. Taka konkluzja wypływa ze wzmianek, w których symbolika owego znaku występuje zaiste w różnych kontekstach. W ich transpozycji na płaszczyznę państwowo-społecznych odniesień znak ten staje się wyrazem rozciągłości terytorialnej władzy panującego: *in totum orbem terra marique* (Lactant. *Div.Inst.* 7.15.15)⁶⁴. Symbolizuje dobroczynne dla ogółu ocalenie od tyrana przez władcę cnotliwego⁶⁵ i zwiastuje obywatelom jego łaskawość i opiekę⁶⁶. Pojawia się też wtedy – *dextra vetat pugnare* – kiedy mowa o pokoju wywalczonym po zmaganiach zwycięskiego władcy z barbarzyńcami (Stat. *Silv.* 1.1.37), a do tego, który dysponuje potężną prawicą, zwracają się oni z rewerencją⁶⁷. Szerzej: owa *ingens manus* (Mart. 4.8.10), *porrectaque invicta dextera* (Pan.Lat. 5(8).1.3), *felix dextera fructuosa* (Pan.Lat. 4(10).37.5), jest wyrazem wielkości cesarza, zapowiada mieszkańcom Imperium Romanum dobrodziejstwo panującego, obcym natomiast zwiastuje potęgę Rzymu i imperatora.

W tym kontekście można przyjąć, że opisane wyżej bardzo skromne sytuacje ikonograficznie ograniczone do pojedynczej postaci unoszącej prawicę tworzą obrazy władcy przybywającego i uobecniającego się wśród innych. Argumentem umożliwiającym takie rozumienie wizerunku, wydaje się właśnie owa wzniesiona ręka skierowana do nieobecnych w przedstawieniu innych, wszak gest nie jest zawieszony w próżni. Niezależnie od możliwych wariacji podstawowego tematu – czy portret władcy wyrażał idee pokojowe, czy też idee zwycięstwa lub nawet podboju, od genezy i rodzaju przedstawienia – czy jest to rzeczywisty monument lub jego obraz, czy tylko symboliczna transpozycja ikonograficzna znanego, a nawet tradycyjnego motywu, łączy te przedstawienia quasi-soterialny wydźwięk gestu uniesionej prawicy, gestu przynależnego władcy, który niejako staje się obecny, przynosząc ze sobą dobrodziejstwo, pomyślność, pokój, trwałość i stabilizację⁶⁸. Gest pozdrowienia, czyniony przez przybywającego lub już obecnego władcę, staje się *gestus salutaris*.

Można zatem określić podniesioną prawicę swoistym *signum* majestatu władcy, niekiedy samowystarczalnym albo co najmniej jednym z bardziej klarownych wizualnych znaków jego dostojenstwa, mocy i siły. Taki wydźwięk sugeruje również wyciągnięta prawica Hadriana, wyobrażonego na monetach

⁶³ Por. Mart. 4. 8. 10; 6. 1. 5; Stat. *Silv.* 3. 4. 61; 4. 6. 63; 5. 1. 184; Crin. *Anth. Pal.* 9. 291. 3–5.

⁶⁴ Por. Mart. 4. 30. 4–5.

⁶⁵ Już dla IV w. w kontekście walki Konstantyna z Licyniuszem, por. Eus. *Hist.Eccl.* 10. 9. 4.

⁶⁶ Np. w odniesieniu do Karakalli zob. Opp. C. 1. 45. Por. OGI 513. 14–15.

⁶⁷ Por. w poetyckiej wersji o prawicy cesarskiej „*quam nosse Getae, quam tangere Persae, Armenique Indique petunt*” – Stat. *Silv.* 3. 4. 61–63; oraz opowieść o barbarzyńcy, który przybył do obozu rzymskiego, chcąc dotknąć ręki Rzymianina – Vell. 2. 107. 2.

⁶⁸ Wymowne są tu strofy, które padają przy opisie posągu konnego Domicjana: „*stabit, dum terra polusque, dum Romana dies*”, Stat. *Silv.* 1. 1. 93–94. Por. Mart. 9. 1. 8–10: „*manebit altum Flaviae decus gentis cum sole et astris cumque luce Romana. Invicta quidquid condidit manus, caeli est*”.

typu PROVIDENTIA DEORVM SC, orzeł zaś, ptak Jowiszowy, przynosi mu berło⁶⁹. To jeden z nielicznych przypadków ikonograficznych rozwiązań, w których wyciągnięta prawica posłużyła odbieraniu atrybutu władzy, inaczej przecież skonstruowany jest schemat przekazywania globu czy victorioli cesarzowi przez bóstwa w scenach powielanych tak chętnie zwłaszcza w mennictwie cesarskim. W innych, także wymienionych wyżej, przypadkach – na tyle, na ile interpretować można kierunek ruchu ręki władcy i w związku z tym sens jego gestu – gest służy demonstrowaniu, czyli symbolicznemu wyjściu na zewnątrz ku innym, ale jednak nie powiększaniu władzy, bo sam jeden może być znacznikiem władzy pełnej.

Powyższe uwagi pozwalają również na stonowanie opinii o wymiarze gestu *dextra elata* w popiersiowych portretach władców zamieszczanych w mennictwie w III w. Kuszająca jest interpretacja, by wiązać taki gest wykonywany przez cesarza z charakterystycznym gestem Słońca, unoszącego prawicę. W takim schemacie mieści się przecież np. powtórzenie gestu w ikonografii monet Probusa: na rewersach Sol, nazwany *conservator Augusti*, unosi prawicę, podczas gdy na awersach to samo czyni cesarz⁷⁰. O ile jednak można dostarczyć argumenty przemawiające za głębszym zainteresowaniem na przykład Galliena, Aureliana czy Probusa bogiem Słońce i wyzyskiwaniem go w ich polityce religijnej, o tyle nie znane są takie predylekcje Postumusa. Wyemitowane w jego imieniu antoniniany z oryginalnym połączeniem napisu PACATOR ORBIS i popiersia Słońca⁷¹, sugerują, owszem, znajomość symboliki solarnej, jednak to za mało, by dowieść zamiarów wykorzystania jej szerzej przez władcę „Imperium Galliarum”.

Zastanawiające jest rzadkie występowanie takich wizerunków władców w III w. Pokazano ich w ten sposób wprowadzić aż dziesięciu, może – jeśli pierwsza chronologicznie z przywołanych emisji pokazuje Getę, nie Karakallę – aż jedenastu, jednakowoż nie był to w odniesieniu do mennictwa żadnego z nich zwyczajowy model ich portretowania. Prawidłowością wydaje się, że najczęściej monety pokazujące popiersie cesarskie z owym charakterystycznym gestem uniesionej prawicy wchodziły w skład emisji okolicznościowych, wypuszczanych z okazji tryumfów, obejmowania konsulatów bądź świętowania *quinquennalia*. Zdarzało się również, że na innych monetach tych emisji, umieszczano niecodzienne albo wyjątkowej wagi detale. Portretowano władców w uroczystym stroju konsularnym, z tarczą o bogatej ornamentyce. Wśród akcesoriów, przydawanych cesarzom, i to także w wyobrażeniach namonetnych, w których wykorzystano gest *dextra elata*, trafiają się trzymane w lewej

⁶⁹ *Sestertii i dupondii*, RIC 2 *Hadr.* nr 589, 602, pl. 15. 304; BMCRE 3 *Hadr.* nr 1203, 1236, pl. 79. 3 i 12.

⁷⁰ *Aureliani*, Ticinum, IMP C M AVR PROBVS AVG / CONSERVAT AVG, RIC 5/2 *Pr.* nr 348; Estiot (2006) 220, pl. 8, nr 35; Estiot, Gysen (2004) 82–84, fig. 19.

⁷¹ RIC 5/2 *Post.* nr 317.

dłoni: glob⁷² i *victoriola*⁷³. Ich tradycyjna symbolika umacnia wrażenie wielkości władcy jako kosmokratora i zwycięzcy⁷⁴. Jakkolwiek spośród dodatkowych atrybutów noszonych przez portretowanych władców glob pozostawał jednym z rekwizytów boga Słońce, to nie była nim *victoriola*. Intrygujące jest także, że bynajmniej nie zawsze cesarz ukazany z uniesioną prawicą występuje w *corona radiata*, niekiedy bowiem nosi na głowie *corona laureata*⁷⁵. Czy zatem jednoznaczne jest, że władca wykonuje gest „solarny”? Nie negując związanych z promowaniem boga Sol Invictus programów religijnych konkretnych władców III w. ani szerszego programu religijnego w owej epoce, zauważyć można, że niekiedy były one jedynie neutralnym tłem manifestowania znaczenia panującego albo li tylko pretekstem do eksponowania dążeń do wywyższenia jego osoby. Wymowne jest tu wyobrażenie na brązowych medalionach Probusa, bitych w Ticinum z przeznaczeniem na *donativum*. W wyobrażeniu awersów owych brązów popiersie cesarza, w *corona laureata*, unoszącego prawicę w geście salutacji, trzymającego *pugio* (?) w lewicy, zyskało dopełnienie w formie popiersia bóstwa, w którym – dzięki napisowi awersowemu IOVI CONSERVATORI PROBI AVG – rozpoznajemy Jowisza⁷⁶. Sugerując się legendą i owym zdublowaniem popiersi w ikonografii, można odnieść wrażenie, że naczelną ideą wyobrażenia jest ukazanie władcy jako podopiecznego boga, ale i jego współpracownika obdarzonego porównywalną z nim mocą, której świadectwa dostarcza w tym przypadku *dextra elata*. Kwestia ikonograficznej asymilacji z konkretnym bogiem jest tu, wydaje się, drugorzędna. Bardziej istotne staje się wywyższenie cesarza w ogóle, aż do jego zrównania z bóstwem w drodze zabiegów także ikonograficznych. Tendencja ku temu rozwijała się od początku Cesarstwa, a w III w. przejawiała się nader wyraźnie⁷⁷. Pojawienie się nowinki ikonograficznej, którą bez wątpienia było portretowanie cesarza w popiersiu, ze wzniesioną prawicą, wypływało z różnych źródeł. Było efektem rozwijającego się od początku Cesarstwa nurtu ideologicznego wywyższenia władcy przez

⁷² Np. na monetach Gordiana III – AMNG I. 1, nr 1098–1099; AMNG I. 2, nr 2314, 3364, 3366, pl. 5. 5, 7. 18; Delbrueck (1940) pl. 3. 12; Bastien (1994) pl. 91. 3 i 10; Galliena-Doyen (1987) nr 8, 10; Göbl (2000) Tab. 33, nr 1138v, Taf. 89; Bastien (1994) pl. 102. 1–2.

⁷³ Np. na monetach Probusa – Bastien (1976) nr 222, 237; Bastien (1994) pl. 123. 4, 125. 7; Dioklecjana-Bastien (1994) pl. 133. 13.

⁷⁴ Por. Brilliant (1963) 209. Symbolika globu, por. np. Alföldi (1980) 235–238; Bastien (1993) 497–526; Kolb (2008) 48–49, 119, 270–273.

⁷⁵ Tak ukazani są Gallien-Doyen (1987) nr 8; Bastien (1994) pl. 102. 1; Probus-Delbrueck (1940) Beilage 9, fig. 28; Pagan (1980) 47–52; Bastien (1994) pl. 121.1; Estiot, Gysen (2004) 82–84, fig. 21–22; Estiot (2006) 220, pl. 8, nr 36; Postumus-Delbrueck (1940) pl. 19. 5; RIC 5/2 *Post.* nr 46; Bastien (1967) nr 116–123; Bastien (1994) pl. 110. 3; Schulte (1983) *Post.* nr 9.

⁷⁶ Delbrueck (1940) Beilage 9, fig. 28; Pagan (1980) 47–52; Bastien (1993) 567; Bastien (1994) pl. 121. 1; Estiot, Gysen (2004) 82–84, fig. 21–22; Estiot (2006) 220, pl. 8, nr 36.

⁷⁷ Por. np. de Blois (1976) 148–159; Turcan (1978) 1035–1051; odzwierciedlenie w mennictwie: Nony (1978) 308–310; szerzej w sztuce: L'Orange (1953) 28–36, 139–170.

wspieranie go autorytetem bogów, z czego wynikało też przydawanie mu ich atrybutów i jego upodobnienie ikonograficzne do bóstw. Na takim tle przyjdzie umieścić na przykład konterfekt Postumusa na rewersie aureusów, sportretowanego niemal *en face*, w *corona radiata* – czyli na wzór boga Słońce – oraz obdarzonego epitetem *invictus*, którym także określano Słońce⁷⁸. W tym kontekście uniesiona prawica władcy ukazanego w popiersiu byłaby jeszcze jedną charakterystyczną dla III w. ikonograficzną realizacją manifestowania pozycji cesarza, już nie obywatela, wodza, wojownika, ale panującego w jego monarchicznym *decorum*.

W przypadku ikonograficznych przedstawień władców „przemawia” tylko gest. Niekiedy jest on oczywiście wzmocniony innymi atrybutami władzy, zostaje włączony w szerszą, rozbudowaną scenę albo towarzyszy mu krótki napis w charakterze komentarza, który jednak nie argumentuje szerzej istoty władzy imperialnej. Wobec tradycyjnej i naturalnej konotacji podniesionej prawicy z siłą i mocą *dextra elata* narzucać mogła interpretację i wyrażać bezpośrednio oraz zwięźle, co pióro oddawałoby w wielu słowach jako myśl potencjalnie bardziej skomplikowaną⁷⁹. W ikonograficznych demonstracjach pozycji i godności cesarza gest taki był dla okresu I–III w. niejako podsumowaniem monarchicznego majestatu cesarza. Każdy widz odbiorca znaku, niezależnie od stopnia swego przygotowania, mógł rozszyfrować podstawowe przesłanie takiego graficznego przekazu, nawet nie znając niuansów bogatej i złożonej symboliki znaku podniesionej prawicy⁸⁰. Gest ten zawierał, wydaje się, moc naturalną, *vis a natura data*⁸¹, która to jakość pozwalała powszechnie rozpoznawać co najmniej jego pierwotne znaczenie⁸².

Gest uniesionej prawicy mógł być włączony w różne pola semantyczne, był elementem przedstawienia symbolizującego wydarzenie historyczne lub metaforycznie oddającego obecność cesarza, niezmiennie pozostając wyrazem

⁷⁸ IMP C POSTVMVS P F AVG / INVICTO AVG – RIC 5/2 *Post.* nr 25; Schulte (1983) *Post.* nr 28–29. Podobnie na aureusach POSTVMVS AVG / HERCVLI THRACIO – RIC 5/2, *Post.* nr 275; Schulte (1983) *Post.* nr 138.

⁷⁹ Por. uwagi o znaczeniu przekazu ikonograficznego – Perrin (2004) 10; ale też, że bynajmniej nie należy przeciwstawiać kultury gestu kulturze słowa – Schmitt (2006) 12.

⁸⁰ Por. Kocur (2005) 223: „[...] Mówca bywa skuteczniejszy, gdy odbiorcy nie uświadamiają sobie potencjalnej retoryki użytej w jego przekazie”.

⁸¹ Por. Cic. *de Orat.* 3. 59. 223: „Atque in eis omnibus, quae sunt actionis, inest quaedam vis a natura data; qua re etiam hac imperiti, hac vulgus, hac denique barbari maxime commoventur: verba enim neminem movent nisi eum, qui eiusdem linguae societate coniunctus est sententiaeque saepe acutae non acutorum hominum sensus praetervolant: accio quae prae se motum animi fert, omnis movet; isdem enim omnium animi motibus concitantur et eos isdem notis et in aliis agnoscunt et in se ipsi indicant”.

⁸² Por. Porębski (1972) 51, który przypomina piętrowy układ znaczeń: „pierwotne, naturalne, preikonograficzne”, czyli „prosta identyfikacja obiektów”; „wtórne, konwencjonalne, ikonograficzne”, związane ze zrozumieniem tematu; „wewnętrzne, symboliczne”, w nim następuje rozpoznanie „jednoczącej zasady”, co wiedzie do zrozumienia nadrzędnej „wartości symbolicznej”.

jego pozycji i władzy, co wynikało z asocjacji owej prawicy z mocą, siłą, potęgą. W odniesieniu do osoby władcy gest ten pełni funkcję definiującą, dystynktywną bądź hierarchizującą. W tym sensie może służyć interpretowaniu relacji cesarza rzymskiego z innymi. W próbach upraszczającej klasyfikacji oraz identyfikacji znaczenia wzniesionej prawicy władcy wyróżnić można jej dwojaki wymiar. Staje się gestem „naturalnym”, niejako towarzyszącym słowom⁸³ – w takim znaczeniu pozostaje elementem scen umownie określanych jako *adlocutio* albo *adventus* albo wyróżnikiem panującego i władzy *par excellence* – takim jest *dextra elata* władcy ukazanego w popiersiu albo w przedstawieniu ograniczonym wyłącznie do jego postaci. Wspólnie stały się one konwencjonalnymi znakami władzy, w tym sensie, że są przynależne wizerunkom cesarza. Szczególnie jednak w tym drugim przypadku uniesienie prawicy to niemal ceremonialny gest włączony w symbolikę ikonograficznych znaków władzy. *Dextra elata* pozostaje jednym z nich, tak jak glob bądź *victoriola*. I to one ustanawiają relacje z innymi, imitując rzeczywistość, niekoniecznie ukazując, jaka była ona w istocie. Obejmując takie wyobrażenia oceną Paula Veyne’a, można za nim powtórzyć, że przynależą one do takich, w których władcy „s’adressaient moins à leurs sujets qu’ils ne s’exprimaient dans ce qu’ils estimaient devoir être le langage convenable à leur dignité”⁸⁴.

Bibliografia

Źródła

- AMNG – Imhoof Blumer F. et al. (ed.), *Die antiken Münzen Nord-Griechenlands*, Berlin 1898, 1910.
- Bastien P. (1976), *Le monnayage de l’atelier de Lyon de la réouverture de l’atelier par Aurélien à la mort de Carin (fin 274–285)*, Wetteren.
- Bastien P. (1987), „Le buste à la main levée dans le monnayage romain”, [w:] *Studi per Laura Breglia*, Roma, 147–162.
- Bastien P. (1993/4), *Le buste monétaire des empereurs romains*, vol. 2–3, Wetteren.
- BMC – Poole R.S. et al. (ed.), *A Catalogue of the Greek Coins in the British Museum*, Bologna 1963–1965.
- BMCRE – Mattingly H., Carson R.A.G. (ed.), *Coins of the Roman Empire in the British Museum*, London 1950, 1965–1968.
- Cohen H. (1995), *Description historique des monnaies frappées sous l’Empire Romain communément appelées médailles impériales. Réimpression de l’édition originale augmentée d’une introduction et d’une mise à jour de G. Depeyrot*, Paris.
- Gnecchi F. (1912), *I medaglioni romani, descritti ed illustrati*, Milano.
- Göbl R. (1993), *Die Münzprägung des Kaisers Aurelianus (270/275)*, Wien.
- Göbl R. (2000), *Die Münzprägung der Kaiser Valerianus I., Gallienus, Saloninus (253/268), Regalianus (260) und Macrianus, Quietus (260/262)*, Wien.
- RIC – Mattingly H. et al. (ed.), *The Roman Imperial Coinage*, London 1968.
- RIC 1² – C.H.V. Sutherland (ed.), *The Roman Imperial Coinage*, vol. 1: *From 31 BC to AD 69*, London 1984.

⁸³ Określenie zaczerpnięte z Quint. Inst. 11. 3. 88.

⁸⁴ Veyne (2005) 390.

- RRC – Crawford M.H. (1974), *Roman Republican Coinage*, Cambridge.
- Schulte B. (1983), *Die Goldprägung der gallischen Kaiser von Postumus bis Tetricus*, Aarau–Frankfurt a.M.–Salzburg.
- SNG vAulock – Kleiner G. et al. (ed.), *Sylloge Nummorum Graecorum Deutschland: Sammlung von Aulock*, Berlin 1957–1968.
- Waddington W.H., Babelon E., Reinach Th. (1910), *Recueil général des monnaies grecques d'Asie mineure*, 1/3: *Nicée et Nicomédie*, Paris.

Opracowania

- Aldrete G.S. (1999), *Gesture and Acclamations in Ancient Rome*, Baltimore.
- Alföldi A. (1980), *Die monarchische Repräsentation im römischen Kaiserreiche*, Darmstadt.
- Bastien P. (1967), *Le monnayage de bronze de Postume*, Wetteren.
- Bastien P. (1972), *Le monnayage de l'atelier de Lyon. Dioclétien et ses corégents avant la réforme monétaire (285–294)*, Wetteren.
- Benoist S. (2001), „Le prince en représentation: visibilité et accessibilité du pouvoir impérial romain d'Auguste à Constantin”, [w:] Molin M. et al. (ed.), *Images et représentations du pouvoir et de l'ordre social dans l'Antiquité*, Paris, 249–259.
- Bergemann J. (1990), *Römische Reiterstatuen*, Mainz am Rhein.
- Bergmann M. (1998), *Die Strahlen der Herrscher. Theomorphes Herrscherbild und politische Symbolik im Hellenismus und in der römischen Kaiserzeit*, Mainz.
- Berrens S. (2004), *Sonnenkult und Kaisertum von den Severern bis zu Constantin I. (193–337 n.Chr.)*, Stuttgart.
- Blois L. de (1976), *The Policy of the Emperor Gallienus*, Leiden.
- Brilliant R. (1963), *Gesture and Rank in Roman Art. The Use of Gestures to Denote Status in Roman Sculpture and Coinage*, Copenhagen.
- Caprino C. et al. (1955), *La Colonna di Marco Aurelio*, Roma.
- Chiron-Mrozowska A. (1992), „Le dieu Sol et le pouvoir romain. Étude d'iconographie monétaire”, *WN* 36 (1992) 1–26.
- Corbell A. (2004), *Nature embodies, gesture in ancient Rome*, Princeton.
- Dąbrowa E. (1994), „Organizacja armii rzymskiej w okresie Wczesnego Cesarstwa”, [w:] Wolski J., Kotula T., Kunisz A. (ed.), *Starożytny Rzym we współczesnych badaniach. Państwo–społeczeństwo–gospodarka. Liber in memoriam Łodowici Piotrowicz*, Kraków, 105–119.
- Delbrueck R. (1940), *Die Münzbildnisse von Maximinus bis Carinus*, Berlin.
- Doyen J.-M. (1987), „La création des types iconographiques romains tardifs: à propos d'une émission exceptionnelle frappée à Milan en honneur de Gallien”, [w:] Huvelin H., Christol M., Gautier G. (ed.), *Mélanges de Numismatique offerts à P. Bastien à l'occasion de son 75^{ème} anniversaire*, Wetteren, 85–103.
- Estiot S. (2006), „Une campagne germanique de l'empereur Probus: l'atelier de Ticinum en 277–278”, [w:] Demougin S. (ed.), *H.-G. Pflaum, un historien du XX^e siècle*, Genève, 207–247.
- Estiot S., Gysen Ph. (2004), „Probus Invictus Augustus: bustes inédits ou rares de l'empereur Probus”, *BSFN* 59 (2004) 73–84.
- Fejfer J. (2008), *Roman Portraits in Context*, Berlin–New York.
- Felletti Maj B.M. (1958), *Iconografia romana imperiale da Severo Alessandro a M. Aurelio Carino (222–285 d.C.)*, Roma.
- Grimal P. (1971), „Le De Clementia et la royauté solaire de Néron?”, *REL* 47 (1971) 205–217.
- Halsberghe G.H. (1972), *The Cult of Sol Invictus*, Leiden.
- Halsberghe G.H. (1984), „Le culte de Deus Sol Invictus à Rome au 3^e siècle ap. J.-C.”, *ANRW II* 17.4 (1984) 2181–2201.
- Harl K.W. (1987), *Civic Coins and Civic Politics in the Roman East A.D. 180–235*, Berkeley–Los Angeles–London.

- Hekster O. (2005), „Captured in the Gaze of Power: Visibility, games and Roman imperial Representations”, [w:] Hekster O., Fowler R. (ed.), *Imaginary King. Royal Images in the Ancient Near East, Greece and Rome*, München, 157–176.
- Hijmans S.E.J. (1996), „The Sun which did not Rise in the East: The Cult of Sol Invictus in the Light of Non-Literary Evidence”, *BA Besch* 71 (1996) 115–150.
- Huvelin H. (1980), „Deux émissions exceptionnelles frappées à Milan en honneur de Claude II le Gothique”, [w:] Bastien P. et al. (ed.), *Mélanges de Numismatique, d'Archéologie et d'Histoire offerts à Jean Lafaurie*, Paris, 111–115.
- Kent J.P.C. (1978), *Roman Coins*, New York.
- King C. (1999), „Roman portraiture: images of power”, [w:] Paul G.M., Ierardi M. (ed.), *Roman Coins and Public Life under the Empire. E. Togo Salmon Papers II*, Ann Arbor, 123–136.
- Kocur M. (2005), *We władzy teatru. Aktorzy i widzowie w antycznym Rzymie*, Wrocław.
- Koepfel G. (1969), „Profectio und Adventus”, *BJ* 169 (1969) 130–194.
- Kolb F. (2008), *Ideal późnoantycznego władcy. Ideologia i autoprezentacja*, przeł. Gierlińska A., Poznań.
- Kraft K. (1972), *Das System der Münzprägung in Kleinasien während der Kaiserzeit*, Berlin.
- L'Orange H.P. (1935), „Sol Invictus Imperator. Ein Beitrag zur Apotheose”, *SO* 14 (1935) 86–114.
- L'Orange H.P. (1947), *Apotheosis in Ancient Portraiture*, Oslo.
- L'Orange H.P. (1953), *Studies on the Iconography of Cosmic Kingship in the Ancient World*, Oslo.
- Lehnen J. (1997), *Adventus Principis. Untersuchungen zu Sinngehalt und Zeremoniell der Kaiserankunft in den Städten des Imperium Romanum*, Frankfurt a.M.–Berlin–Bern.
- Martin J.-P. (2000), „Sol Invictus: des Sévères à la Tétrarchie d'après les monnaies”, *CCG* 11 (2000) 297–307.
- Matern P. (2002), *Helios und Sol. Kulte und Ikonographie des griechischen und römischen Sonnengottes*, Istanbul.
- Nony D. (1978), „Le revers monétaire de Gordien III avec Sol et ORIENS AVG”, *BSFN* 33 (1978) 308–310.
- Pegan E. (1980), „Ein Bronzemedailion des Probus auf den Triumph über die Coten im Jahr 278 in Pannonien”, *Numizmatičar* 3 (1980) 47–56.
- Pekáry Th. (1985), *Das römische Kaiserbildnis in Staat, Kult und Gesellschaft*, Berlin.
- Porębski M. (1972), *Ikonosfera*, Warszawa.
- Reinach S. (1912), *Répertoire des reliefs Grecs et Romains*, Vol. 2: *Afrique – Îles Britanniques*, Paris.
- Schmitt J.-Cl. (2006), *Gest w średniowiecznej Europie*, przeł. Zaremska H., Warszawa.
- Settis S. et al. (1988), *La Colonna Traiana*, Torino.
- Smith R.R.R. (2000), „Nero and the Sun-god: divine accessories and political symbols in Roman imperial images”, *JRA* 13 (2000) 532–542.
- Sumi G.S. (2005), *Ceremony and Power. Performing Politics in Rome between Republic and Empire*, Ann Arbor.
- Turcan R. (1978), „Le culte impérial au III^e siècle”, *ANRW* II 16.2 (1978) 996–1084.
- Veyne P. (1976), *Le pain et le cirque. Sociologie historique d'un pluralisme politique*, Paris.
- Veyne P. (2005), *L'empire gréco-romain*, Paris.
- Yavetz Z. (1988), *Plebs und Princeps*, New Brunswick.
- Zanker P. (1999), *August i potęga obrazów*, przeł. Olszewski L., Poznań.